

Sygn. akt I ACa 226/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Mirosław Ożóg

Sędziowie: SA Monika Koba (spr)

SO del. Małgorzata Zwierzyńska

Protokolant: staż. Arleta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
oraz (...) Spółce Akcyjnej w W.

o uznanie umów za bezskuteczne

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 19 grudnia 2012 r. sygn. akt IX G C 66/10

I/ prostuje oczywiste omyłki i niedokładności w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że:

a) w rubrum zaskarżonego wyroku: w miejsce A. K. wpisuje (...), a w miejsce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wpisuje (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.;

b) w miejsce „Rzeczypospolitej” wpisuje „Rzeczypospolitej”,

II/ zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:

1. uznaje za bezskuteczne w stosunku do powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowy dzierżawy nieruchomości mające za przedmiot działki gruntu o numerach (...), (...), (...), (...), (...) położone w K., dla których Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w (...) prowadzi księgę wieczystą numer (...) zawarte pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. jako wydzierżawiającym a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jako dzierżawcą, prawa i obowiązki z których zostały następnie przeniesione na (...) Spółkę Akcyjną w W., wobec roszczeń powódki A. K.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o korzystanie z tychże nieruchomości w celu budowy i eksploatacji na wyszczególnionych wyżej działkach farmy wiatrowej, na zasadach określonych umową dzierżawy zawartą przez powódkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako dzierżawcę i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. jako wydzierżawiającym w dniu 28 czerwca 2002 r., zmienionej aneksami z dnia 22 grudnia 2003 r., 26 kwietnia 2006 r., 25 lipca 2006 r., 28 sierpnia 2006 r., 30 października 2006 r., 5 marca 2007 r. i 19 listopada 2007 r.,

III/ kosztami postępowania za pierwszą i drugą instancję obciąża pozwanych pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Gdańsku.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 226/13

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. (dalej – R.), (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej - (...) W.) oraz (...) Spółce Akcyjnej w W. (dalej (...) W. (...)) powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (dalej A.) wniosła o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niej umów dzierżawy nieruchomości składających się z działek gruntu o numerach (...), (...), (...), (...), (...) położonych w K., dla których Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartych pomiędzy pozwaną R. jako wydzierżawiającym a pozwanymi (...) W. lub (...) W. (...) jako dzierżawcami, wobec roszczeń powódki o korzystanie z tychże nieruchomości w celu budowy i eksploatacji na tych terenach farmy wiatrowej na zasadach określonych umową dzierżawy z dnia 28 czerwca 2002 roku zawartą przez powódkę jako dzierżawcę i pozwaną R. jako wydzierżawiającym, zmienioną aneksami z dnia 22 grudnia 2003 roku, 26 kwietnia 2006 roku, 25 lipca 2006 roku, 28 sierpnia 2006 roku, 30 października 2006 roku, 5 marca 2007 roku, 19 listopada 2007 roku.

W toku postępowania powódka zmodyfikowała żądanie pozwu domagając się uznania za bezskuteczne w stosunku do niej umów dzierżawy nieruchomości składających się z działek gruntu o numerach (...), (...), (...), (...), (...), (...) położonych w K., dla których Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartych pomiędzy pozwaną R. jako wydzierżawiającym, a pozwaną (...) W. jako dzierżawcą, prawa i obowiązki z których zostały następnie przeniesione na (...) W. (...) wobec roszczeń powódki o korzystanie z tychże nieruchomości w celu budowy i eksploatacji na tych terenach farmy wiatrowej na zasadach określonych umową dzierżawy z dnia 28 czerwca 2002 roku zawartą przez powódkę jako dzierżawcę i pozwaną R. jako wydzierżawiającym, zmienioną aneksami z dnia 22 grudnia 2003 roku, 26 kwietnia 2006 roku, 25 lipca 2006 roku, 28 sierpnia 2006 roku, 30 października 2006 roku, 5 marca 2007 roku, 19 listopada 2007 roku (punkt 30 załącznika do protokołu k. 1168).

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił, że powódka jest spółką prowadzącą działalność m.in. w zakresie budowy i eksploatacji elektrowni wiatrowych. W dniu 28 czerwca 2002 roku poprzednik prawny powódki, (...) sp. z o.o. (dalej W.) jako dzierżawca zawarł z pozwaną R. jako wydzierżawiającym umowę dzierżawy nieruchomości składających się z działek gruntu o numerach (...), (...), (...), (...), (...), (...) położonych w K., dla których Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). Umowa ta była następnie zmieniana aneksami z dnia 22 grudnia 2003 roku, 26 kwietnia 2006 roku, 25 lipca 2006 roku, 28 sierpnia 2006 roku, 30 października 2006 roku, 5 marca 2007 roku i 19 listopada 2007 roku. Na podstawie umowy dzierżawy powódka uzyskała możliwość korzystania z nieruchomości pozwanej R. w celu wybudowania na nich, a następnie eksploatacji, farmy wiatrowej. Analogiczną umowę zawarła również (...) sp. z o.o. (dalej S.). Projekt został nazwany (...) i miał zostać zrealizowany w ten sposób, iż na gruntach S. miały zostać zlokalizowane siłownie, zaś na gruntach R. główny punkt zasilania. Właściciele gruntów nie posiadali wiedzy, na których konkretnie częściach tych nieruchomości miały zostać wybudowane elementy elektrowni wiatrowych, bowiem nie wynikało to z treści umów dzierżawy, ani nie został im przedstawiony plan sytuacyjny lokalizacji dróg i siłowni, zaś umowy zostały podpisane w celu oddania części nieruchomości. Części gruntów nie zajęte pod elementy elektrowni, właściciele mieli nadal wykorzystywać rolniczo. Do jesieni 2007 r. na terenie spółki (...) nie podjęto żadnych prac budowlanych w związku z zawartą umową, zaś na terenie R. w pewnej części zdjęto humus. Powódka nie zamówiła turbin typu (...), gdyż w latach 2006-2007 ich producent postawił zaporowe warunki w zakresie płatności jak i terminu dostawy. Powódce udało się jednak uzgodnić warunki dostaw turbin z innym producentem tj. E.. W związku z tym,

iż powódka uprzednio uzyskała pozwolenia na budowę z wykorzystaniem turbin (...), zmiana turbin wiązała się ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, uzyskaniem decyzji środowiskowych i zmianą decyzji o pozwoleniu na budowę. Również w tym czasie właściciele dzierżawionych gruntów utrudniali do nich dostęp przedstawicielom powódki. Pismem z dnia 31 marca 2008 roku R. reprezentowana przez Prezesa Zarządu J. B. złożyła oświadczenie, iż z uwagi na to, że w/w umowa może zostać uznana za inną, aniżeli umowa dzierżawy, umowę o korzystanie z nieruchomości zawartą na czas nieoznaczony, w trybie art. 365⁽¹⁾ k.c., wypowiada tę umowę. Pozwem z dnia 25 czerwca 2008 roku wniesionym do Sądu Okręgowego w (...) skierowanym przeciwko R. oraz S. powódka domagała się ustalenia, że wypowiedzenie umowy dzierżawy przez pozwaną R. było bezskuteczne, a zatem strony są nadal związane umową dzierżawy. Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2009 roku w sprawie VII GC 23/08 Sąd Okręgowy w (...) ustalił, że umowa dzierżawy nadal wiąże strony, a wypowiedzenie umowy przez pozwaną R. nie odniosło skutków prawnych. Na skutek apelacji wyrok ten został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2009 r. w sprawie I ACa 754/09, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w (...), który wyrokiem z dnia 9 czerwca 2010 r. wydanym w sprawie VI GC 387/09 oddalił powództwo wobec obojga pozwanych. Apelacja powódki została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 stycznia 2011 roku w sprawie XII Ga 611/10. Na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 5 października 2012r. w sprawie IV CSK 244/12 uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanej R. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. Sąd Najwyższy uznał, za Sądem Okręgowym w Gdańsku, iż zawarta przez strony umowa nie jest umową dzierżawy, lecz może być umową nienazwaną do niej zbliżoną, co jednak może uzasadniać odpowiednie stosowanie względem, niej przepisów o dzierżawie.

(...) W. zawarła z R. umowę dotyczącą tych samych nieruchomości, które wcześniej R. oddała do korzystania W. (poprzedniemu dzierżawcy, który prawa z umowy dzierżawy przeniósł na powodową spółkę) dla potrzeb budowy i eksploatacji farmy wiatrowej. Na rozprawie w dniu 13 marca 2009 r. przed Sądem Okręgowym w (...) w sprawie GC 23/08, Wójt Gminy K. L. K. zeznał, iż przedstawiciele spółki (...) kontaktowali się z nim osobiście oferując przejęcie projektu realizowanego przez powódkę. Spotkanie to miało miejsce na przełomie kwietnia i maja 2008 roku. Wójt Gminy odmówił wyrażenia zgody na przejęcie zobowiązań dotychczasowego inwestora, oferując w zamian spółce (...) wykorzystanie nowych terenów, spółka ta nie była jednak zainteresowana tego rodzaju rozwiązaniem sprawy, pozostawiając tę propozycję bez odpowiedzi. Natomiast na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2009 roku w w/w sprawie prezes zarządu pozwanej R. J. B. zeznał, iż R. "grubo" po 22 kwietnia 2008 roku zawarła ze spółką (...) umowy dzierżawy obejmujące te same tereny, które wcześniej oddała do korzystania powódce dla potrzeb budowy i eksploatacji farmy wiatrowej. (...) te, podobnie jak w przypadku umowy z powódką, miały być wykorzystywane dla potrzeb budowy i eksploatacji farmy wiatrowej. Podobnie J. B. zeznał na rozprawie w dniu 19 lipca 2011 r. przed Sądem Okręgowym w (...) w sprawie IC 231/09 wskazując nadto, iż umowy z (...) W. zawarł w maju 2008r podobnie jak S..

Sąd Okręgowy ustalił, iż (...)W. podpisała umowy dzierżawy także z innymi właścicielami gruntów, którzy wcześniej zawarli umowę z W. (poprzednim dzierżawcą, który prawa z umowy dzierżawy przeniósł na powodową spółkę). Umowy takie zostały zawarte między innymi przez S.. Celem zawarcia tych umów było wybudowanie na tych nieruchomościach elektrowni wiatrowych. (...)W. (...) oferowała dotychczasowym stronom umów dzierżawy z powódką pomoc w rozwiązaniu tych umów. W dniu 21 marca 2008 r. (...)W. zawarła z A. R. umowę dzierżawy na grunty, które wcześniej były przedmiotem umowy zawartej z poprzednikiem prawnym powódki. Prawa i obowiązki (...)W. z tytułu tej umowy zostały następnie przeniesione na (...)W. (...). W dniu 28 sierpnia 2012 r. R. oraz S. złożyły oświadczenia o odstąpieniu od umów dzierżawy zawartych z powódką wskazując m.in., iż z uwagi na zwłokę powódki w wykonaniu zobowiązania świadczenie utraciło dla nich znaczenie i sens gospodarczy.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o przedłożone przez strony kopie dokumentów szczegółowo wymienione w motywach rozstrzygnięcia. Wskazał, iż ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a zawierały spójne informacje i korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków. Sąd ten oparł się również na zeznaniach świadków oraz członka zarządu powoda. Z uwagi na niestawiennictwo na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 r. osób uprawnionych do reprezentacji, Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania pozwanych w charakterze strony. Z uwagi na odmowę (z powołaniem się na tajemnicę

zawodową) przez notariusza P. K. przedstawienia umowy przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa tytułem wniesienia wkładu niepieniężnego na pokrycie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym, zawartej w dniu 31 grudnia 2008 roku - akt notarialny Repertorium A nr (...) oraz umowy o przejęcie długów związanych z przeniesioną zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa, przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu, o co wносиła powódka, było w ocenie Sądu Okręgowego niemożliwe.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia były zdaniem Sądu Okręgowego kopie dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego w (...) w sprawie IC 659/08 wraz z uzasadnieniem, wyroku Sądu Okręgowego w (...) w sprawie VII Ca 106/09 wraz z uzasadnieniem, umowy dzierżawy zawartej przez spółkę (...) z małżonkami C., umowy dzierżawy zawartej przez małżonków C. z (...) sp. z o.o. na okoliczność zawarcia przez małżonków T. i E. C., będących jako wydierżawiający stroną umowy z W. umów dzierżawy i użytkowania na ten sam grunt z (...) sp. z o.o., bowiem dotyczą one formalnie odrębnego podmiotu ((...) sp. z o.o.) od pozwanych spółek (...) i (...) W. (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, na podstawie dowodów w postaci umowy dzierżawy z dnia 21 marca 2008 r. pomiędzy A. R. a (...)W. oraz oświadczenia o ustanowieniu hipotek z dnia 27 stycznia 2010 r. powódka wykazała w sposób dostateczny, iż prawa i obowiązki (...)W. z tytułu umów zawartych poprzednio przez właścicieli gruntów z powódką lub jej poprzednikiem, zostały następnie przeniesione na (...)W. (...).

Wykazany został również fakt zawarcia przez pozwanych umów fraudacyjnych. Sąd Okręgowy wskazał, iż pomimo zobowiązania pozwani nie złożyli łączących ich umów dotyczących działek określonych w umowie z dnia 28 czerwca 2002 r. zawartej pomiędzy W. a R., co należy ocenić negatywnie w świetle art.248§1 i 2 kpc, 233§2 kpc w zw z art.3§1 kpc i 232 kpc, co nie pozostaje w związku z przerzucaniem ciężaru dowodu w zakresie wykazania przesłanek z art. 59 kc na stronę pozwaną.

Skoro prezes zarządu R. J. B. zeznał, że "grubo po 22 kwietnia 2008 r." R. zawarła umowę dzierżawy na ten sam grunt z inną firmą, która chce realizować tego samego rodzaju inwestycję, co wynika z kopii protokołu rozprawy z dnia 21 kwietnia 2009 r. w sprawie VII GC 23/08 Sądu Okręgowego w (...) oraz kopii protokołu rozprawy Sądu Okręgowego w (...) I Wydziału Cywilnego w sprawie sygn. akt IC 231/09 z dnia 19 lipca 2011 r., to odmowa przedstawienia tej umowy przez pozwaną R. pozwala na wyprowadzenie wniosku, iż rzeczywiście umowa ta została zawarta z pozwaną (...) W. na tego samego rodzaju inwestycję. Nadto fakt zawarcia takiej umowy wynika z zeznań świadka A. S. (k.887- (...)).

Pozwana R. w odpowiedzi na pozew nie zaprzeczyła przy tym, aby była w posiadaniu takiego dokumentu ani nie zaprzeczyła, aby zawarła umowę lub umowy z (...)W., w związku z czym zgodnie z treścią art. 230 kpc Sąd Okręgowy uznał te okoliczności za przyznane. Zaprzeczyła jedynie, aby zawarła umowy o treści wskazanej przez powódkę. Jednocześnie zarzuciła tylko, że powódka nie udowodniła, aby taka umowa została zawarta. W ocenie Sądu orzekającego, w oparciu o zeznania prezesa R. J. B. z dnia 21 kwietnia 2009 r., zawarcie umowy należy uznać za wykazane. Jednocześnie, wbrew twierdzeniom pozwanej trudno wymagać od powódki, żeby wskazała dokładnie kiedy ta umowa została zawarta, skoro takiej wiedzy nie posiada.

Bez znaczenia, w ocenie Sądu I instancji jest kwestia tego, iż w pozwie powódka określiła umowę łączącą ją z pozwanym R. jako umowę dzierżawy, zaś w toku sprawy sądowej o ustalenie, czy strony są związane umową dzierżawy ustalono, iż umowa ta łączy strony - nie stanowi jednak umowy dzierżawy lecz umowę nienazwaną podobną do umowy dzierżawy. Powódka bowiem jednoznacznie określiła w pozwie, iż roszczenie jej dotyczy konkretnej umowy z dnia 28 czerwca 2002 r., dołączając jej tekst, zasadnie określając ją jako umowę dzierżawy, skoro taki tytuł nosiła. Nie stwierdzono jednocześnie, aby umowa ta była nieważna, jako umowa nienazwana, a wskazano jedynie, że nie spełnia ona przesłanek ważności umowy dzierżawy, chociaż jest podobna do umowy dzierżawy.

Odnosnie oświadczenia pozwanej R. z dnia 28 sierpnia 2012 r. dotyczącego odstąpienia od umowy z 28 czerwca 2002 r. zawartej z poprzednikiem prawnym powódki Sąd I instancji ocenił je jako nieskuteczne. Wskazał, iż przesłankami ważności takiego zastrzeżenia umownego prawa odstąpienia (lex commissoria) jest nie tylko ścisłe określenie terminu wykonania zobowiązania, ale również określenie przez strony w umowie w sposób wyraźny lub dorozumiany, że w przypadku niedotrzymania tego terminu, stronom przysługiwać będzie prawo odstąpienia od

umowy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby strony w umowie przewidziały prawo odstąpienia określone w treści art. 492 kc, co zwalniałoby R. od wyznaczania dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania, a pozwana nie wykazała, aby wyznaczyła powódce dodatkowy termin do wykonania zobowiązania. Nadto z treści umowy stron nie wynika też, aby oznaczono w nim ściśle termin wykonania zobowiązania przez powódkę. Bez znaczenia w tym kontekście jest zdaniem Sądu kwestia tego, czy powódka pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Nadto R. nie wykazała, aby ewentualna zwłoka powódki spowodowała, iż świadczenie straciło dla niej znaczenie.

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa legło jednak zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazanie przez powódkę, iż strony w ramach łączącego je stosunku umownego skonkretyzowały części działek, które miały być wykorzystywane na potrzeby elektrowni wiatrowych, co wynika z zeznań świadka A. C. (1) jak i z zeznań członka zarządu powoda T. Z.. W takiej sytuacji stwierdzenie, czy zawarcie umowy fraudacyjnej czyni przynajmniej częściowo, jeżeli nie całkowicie niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu powódki jest, w ocenie Sądu Okręgowego, niemożliwe. Nawet przedstawienie przez pozwane umów dotyczących korzystania z tych samych działek z planem sytuacyjnym, lub nawet bez takiego planu, nie pozwala na stwierdzenie tej okoliczności, skoro nie wiadomo, jakiej części działek miała dotyczyć umowa z dnia 28 czerwca 2002 r. Zeznań J. B., złożonych w toku innego postępowania, wynika jedynie, iż kontrahent, z którym zawarł umowę w zakresie tych działek "chce realizować tego samego rodzaju inwestycję", co nie oznacza, iż ma być to ta sama inwestycja, obejmująca te same części działek. Jednocześnie, wobec nie przedłożenia planu sytuacyjnego lub tymczasowego planu sytuacyjnego, o którym mowa w § 1 pkt 2 umowy z dnia 28 czerwca 2002 r., nie można stwierdzić, na podstawie zgromadzonego materiału, że inwestycje te by ze sobą kolidowały i w jakim zakresie, w szczególności, biorąc pod uwagę wielkość tego obszaru (461,44 ha).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w przypadku roszczenia fraudacyjnego, w pierwszej kolejności należy precyzyjnie ustalić roszczenia powoda wynikające z przysługującej mu umowy a dopiero potem określić, czy wykonanie umowy czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie tym roszczeniom. Z zeznań świadka A. C. (1) wynika, iż na gruntach R. i S. miał być wybudowany jeden park siłowni wiatrowych, który miał być w ten sposób zrealizowany, że na gruntach R. miał być wybudowany główny punkt zasilania, natomiast na gruntach S. miały być tylko siłownie. Z zeznań tego świadka wynika również, iż w ramach projektu (...) miało powstać 21 elektrowni, lecz nie oznaczono gdzie miały być zlokalizowane.

To dodatkowo uniemożliwia stwierdzenie, czy np. na gruntach R. niemożliwe byłoby ustawienie dodatkowych siłowni wiatrowych przez (...)W. (...), a w konsekwencji zakresu, w jakim obie umowy z sobą kolidują. Sąd orzekający zważył nadto, że sentencja wyroku uwzględniającego powództwo oparte na art. 59 k.c. powinna określać dokładnie umowę fraudacyjną (jej strony, przedmiot datę i miejsce zawarcia, typ) oraz wskazywać, w stosunku do jakiego roszczenia powoda jest uznawana za bezskuteczną. Sentencja wyroku uwzględniającego powództwo w niniejszej sprawie powinna określać zatem konkretne roszczenie, którego zaspokojeniu ma służyć uznanie umowy za bezskuteczną wobec powoda. Wyrok taki ma charakter konstytutywny i jest skuteczny z mocą wsteczną (ex tunc) od daty zawarcia umowy. Uznanie na podstawie art. 59 k.c. umowy za bezskuteczną w stosunku do osoby trzeciej obejmuje tylko te jej postanowienia, które czynią niemożliwym zadośćuczynienie wymienionemu w wyroku roszczeniu tej osoby. W przypadku braku dokładnego określenia tych roszczeń powódki znajdujących oparcie w umowie i ogólnego sformułowania sentencji wyroku, określenie roszczeń, którym zadośćuczynieniu czyni niemożliwym całkowicie lub częściowo wykonanie umowy fraudacyjnej zgodnie z art. 59 k.c., byłoby w dalszym ciągu niedookreślone co byłoby, lub mogłoby być, przedmiotem dalszych sporów pomiędzy stronami. Innymi słowy, konieczne jest, w ocenie Sądu orzekającego precyzyjne określenie, w jakim zakresie t.j., co do których siłowni wiatrowych, dróg, linii przesyłowych czy (...), realizacja inwestycji przez (...)W. (...) w zakresie poszczególnych działek, uniemożliwiłaby realizację inwestycji przez powódkę. Nawet w sytuacji, gdyby udało się w toku postępowania precyzyjnie ustalić treść umowy fraudacyjnej oraz jakie części działek należących do R. miałyby zostać zajęte w sytuacji, gdyby zarówno powódka jak i (...)W. (...) mieli zrealizować swoje projekty, w ocenie Sądu, określenie, że ich realizacja ze sobą koliduje oraz ewentualnie w jakim zakresie, wymagałoby wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., a w konsekwencji przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na te okoliczności. Tymczasem stosowny wniosek nie został w toku postępowania złożony przez powódkę, na której zgodnie z treścią art. 6 kc spoczywał ciężar dowodu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 oraz art. 108 § 1 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka w całości i wniosła o jego zmianę przez uznanie zaskarżonej umowy za bezskuteczną w sposób określony w punkcie trzydziestym załącznika do protokołu rozprawy z dnia 8 listopada 2012 r. i obciążenie pozwanych solidarnie kosztami postępowania sądowego w obu instancjach, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku łącznie z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i treścią umowy dzierżawy z dnia 28 czerwca 2002 roku zawartą pomiędzy powódką a pozwaną R. oraz późniejszymi aneksami do tej umowy poprzez błędne przyjęcie, że umowa ta nie określa, z których części nieruchomości powodowa spółka może korzystać;

2) art. 231 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowa spółka nie wykazała faktu niemożliwości zadośćuczynienia roszczeniu powódki z umowy dzierżawy na skutek zawarcia umowy fraudacyjnej oraz przez błędne przyjęcie, że dla wykazania tego faktu wymagane byłyby wiadomości specjalne, a powodowa spółka nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego - podczas gdy z dokumentów przedłożonych przez powódkę w sprawie oraz z zeznań świadków i powódki, a już na pewno w rezultacie zastosowania domniemania faktycznego wynika, że farma wiatrowa powódki nie będzie mogła funkcjonować na tym samym terenie obok farmy wiatrowej pozwanej (...)W. (...), zatem zawarta umowa fraudacyjna w całości uniemożliwia realizację roszczeń strony powodowej, natomiast dowód z opinii biegłego byłby ponadto nieprzydatny z uwagi na brak w materiale dowodowym pełnej treści umowy fraudacyjnej;

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie za wiarygodne zeznań świadka A. C. (1), które to zeznania pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i zostały złożone przez osobę zainteresowaną określonym wynikiem sprawy, jak również nieuwzględnienie przeciwnych zeznań A. S. oraz reprezentanta powoda T. Z.;

4) art. 233 § 2 k.p.c. poprzez niewyprowadzenie przez Sąd Okręgowy prawidłowych wniosków z odmowy przedstawienia przez pozwane umów fraudacyjnych także co do tego, że wykonanie tych umów czyni niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu powódki i właśnie z tej przyczyny pozwane odmawiają ich przedłożenia, który to wniosek nasuwał się zwłaszcza po przedłożeniu w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygnaturą VI GC 157/09 porozumienia zawartego w dniu 19 maja 2008 roku;

5) art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 365 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia nieodpowiadającego wymogom przepisów postępowania w zakresie przyczyn, w jakich odmówiono wiarygodności dowodom z zeznań A. S. i T. Z. oraz nieuwzględnienie faktu związania innym prawomocnym orzeczeniem wydanym w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami;

Skarżąca zarzuciła nadto naruszenie prawa materialnego, t.j.:

1) art. 59 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że nie została spełniona w sprawie przesłanka uznania umowy fraudacyjnej za bezskuteczną w postaci niemożliwości zadośćuczynienia roszczeniu powódki;

2) art. 59 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w sytuacji, w której w dacie orzekania nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie, czy w przyszłości może zajść niemożliwość zadośćuczynienia roszczeniu osoby trzeciej, ale istnieje ryzyko takiej kolizji roszczeń po dacie orzekania, powództwo o uznanie umowy za bezskuteczną podlega oddaleniu i to bez względu na to, że może ono zostać skutecznie wytoczone jedynie w ciągu roku od dnia zawarcia umowy fraudacyjnej.

Powódka wniosła w apelacji o przeprowadzenie następujących dowodów:

- 1) z pisma powódki z dnia 25 lutego 2013 roku skutkującego umorzeniem postępowania apelacyjnego względem wyroku Sądu Rejonowego w (...) z dnia 9 czerwca 2010 roku w sprawie VI GC 387/09 - na okoliczność uprawomocnienia się tego wyroku;
- 2) z decyzji Starosty Powiatowego w S. z dnia 12 stycznia 2005 roku o pozwoleniu na budowę wraz z decyzją o jej przeniesieniu na powódkę;
- 3) z mapy ewidencyjnej zarejestrowanej pod nr (...) w Dzienniku Zamówień w (...) Ośrodku (...) w S. - data opracowania - wrzesień 2004 r.;
- 4) z mapy zawierającej podpis prezesa zarządu pozwanej R. J. B. oraz świadka A. C. (1) - wszystko na okoliczność tego, w jaki sposób w latach 2005-2008 powódka zamierzała korzystać z nieruchomości pozwanej R.;
- 5) z decyzji Starosty Powiatowego w S. z dnia 25 maja 2008 roku o zmianie pozwolenia na budowę z dnia 15 stycznia 2005 roku - na okoliczność tego, że zakres korzystania z nieruchomości objętej umową dzierżawy z S. ulegał zmianie na etapie projektowania inwestycji w postaci budowy farmy wiatrowej i począwszy od 2007 roku farma wiatrowa miała być nieznacznie przeprojektowana;
- 6) z czterech map wskazujących na planowane przeprojektowanie parku wiatrowego, który miał zostać zbudowany na terenie pozwanej R., zawierających odrębny podpis prezesa zarządu pozwanego R. J. B. pod wyrażeniem (...) i datę 4 grudnia 2007 roku - na okoliczność tego, że zakres korzystania z nieruchomości objętej umową dzierżawy z pozwaną R. miał ulec zmianie, do czego jednak nie doszło z uwagi na zawarcie umowy fraudacyjnej po 22 kwietnia 2008 roku oraz zablokowanie budowy przez R. w maju 2008 roku;
- 7) z opinii biegłego (specjalizującego się w procesie budowy elektrowni wiatrowych), na okoliczność ustalenia, że nie jest możliwe - mając na uwadze nieprzedstawienie umowy fraudacyjnej zawartej przez pozwaną R. z (...)W. a następnie z (...)W. (...) oraz jakichkolwiek innych dokumentów, z którymi mogłoby wynikać, w jaki konkretnie sposób planuje korzystać ze spornych nieruchomości (...)W. (...) ustalenie ewentualnej możliwości współwystępowania na terenach dzierżawionych przez powódkę dwóch konkurencyjnych farm wiatrowych, a więc że nie jest możliwe w chwili obecnej wykazanie braku kolizji obu umów.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zasadniczo podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i czyni je podstawą również własnego rozstrzygnięcia. Nie podziela natomiast ustalenia jakoby pozwana R. nie posiadała wiedzy, na których konkretnie częściach wydzierżawionych nieruchomości miały zostać wybudowane elementy elektrowni wiatrowych, skoro ustalenie to jest sprzeczne z aneksami do umowy dzierżawy z 28 czerwca 2002r.

Dodatkowo ustala, w oparciu o uzupełniające postępowanie dowodowe przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym oraz materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym co następuje:

11 września 2009r powodowa spółka wystąpiła przeciwko S., R., (...) W., (...) W. (...), J. B., M. K., P. B. z pozwem o zapłatę odszkodowania w kwocie 22.653.583 zł z ustawowymi odsetkami, w związku z bezzasadnym wypowiedzeniem umów dzierżawy dotyczących projektu K., powoływaniem się na ich nieważność, oraz uniemożliwieniem prowadzenia dalszych prac mających na celu uruchomienie farmy wiatrowej. W dacie wniesienia pozwu powódka szacowała utracone korzyści oraz poniesioną szkodę na kwotę dochodzoną pozwem, uwzględniając roczne opóźnienie w uruchomieniu inwestycji. Jako podstawę prawną odpowiedzialności w stosunku do pozwanej R. wskazywała art.471 kc i 691§1 kc w związku z uniemożliwianiem od maja 2008r wybudowania na gruntach objętych umową dzierżawy stacji

transformatorowej oraz art.415 kc w zw z art. 12 ust.2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wobec nakłaniania pozwanej S. do rozwiązania umowy z powódką i nawiązania współpracy z (...). Natomiast wskazywana podstawa prawna odpowiedzialności pozwanych (...) to art.415 kc i 12 ust.2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, wobec zawarcia umów dzierżawy z S. i R. na ten sam grunt, który wcześniej został objęty umową z powódką, przy wykorzystaniu wiedzy o jej projektach i po uprzednim nakłanianiu wydzierżawiających do rozwiązania umów lub nienależytego ich wykonania w celu przysporzenia sobie korzyści polegającej na zawarciu z tymi podmiotami kolejnej umowy obejmującej te same nieruchomości i budowania na nich elektrowni wiatrowych (pozew k. 2-22 akt IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...)). Z oświadczenia powódki na rozprawach przeprowadzonych w sprawie IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...) w dniu 10 maja 2011r i 19 lipca 2011r wynikało, że nadal jest zainteresowana kontynuowaniem inwestycji na nieruchomościach w ramach projektu (...) nawet z udziałem pozwanych spółek (...) i (...) (k. 588-589, 602-607 akt IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...)). Na rozprawie w dniu 19 lipca 2011r prezes pozwanej spółki (...) wykluczył możliwość kontynuowania przez powódkę na gruncie R. jakichkolwiek prac (k.606-607 verte akt IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...)).

Pismem z 4 grudnia 2012r powódka zmieniła powództwo w sprawie IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...) domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie względnie in solidum kwoty 74. 152. 636,93 zł z ustawowymi odsetkami argumentując, iż rozszerzenie powództwa jest następstwem nieugiętej postawy pozwanych, którzy mimo szeregu niekorzystnych dla nich orzeczeń sądowych nadal konsekwentnie odmawiają powódce prawa do realizacji projektu K. i chcą tą inwestycję realizować samodzielnie, z pominięciem powódki. W konsekwencji powódka wskazała, iż podjęła decyzję o niekontynuowaniu budowy parku wiatrowego na terenach R. i S. z uwagi na to, że z winy pozwanych nie istnieją ku temu realne możliwości, a inwestycji o takim rozmiarze, zważywszy na rozmiar zaangażowania kapitałowego, nie da się prowadzić przy takiej postawie właścicieli gruntów, których działania zmierzają do maksymalnego skomplikowania i przedłużenia postępowania oraz są nakierowane na utrudnienie realizacji projektu (k.1771-1777 akt IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...)).

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego jakoby powódka nie wykazała wszystkich przesłanek uzasadniających jej roszczenie z art.59 kc.

Przed przystąpieniem do analizy poszczególnych zarzutów apelacji rozstrzygnięcia wymaga kwestia konsekwencji procesowych nie przedłożenia przez pozwanych mimo zobowiązania Sądu I Instancji ani umów fraudacyjnych ani umów dotyczących przeniesienia praw z umów objętych sporem na (...) W. (...), mimo wykazania przez powódkę jak słusznie przyjął Sąd I Instancji, że umowy takie zostały zawarte (k.248,862).

W świetle art. 248§2 kpc pozwani nie byli uprawnieni do takiej odmowy, skoro szkoda na którą byliby narażeni na skutek realizacji wniosku miałyby polegać na przegraniu procesu. Mimo powyższego pozwani nie tylko nie wykonali obowiązku jednoznacznie nałożonego na nich przepisami ustawy, ale dodatkowo usiłowali na tej postawie budować swoją pozycję procesową twierdząc, że powódka nie wykazała swoich racji w sporze (art.6 kc). Wbrew stanowisku pozwanych konsekwencjami braku przedstawienia przez nich podstawowych dowodów w sprawie, będących w ich posiadaniu nie są ujemne skutki procesowe dla powódki wynikające z rozkładu ciężaru dowodu (art.6 kc), lecz niemożność wygrania procesu oparta na naruszeniu art.248§2 kpc. Konsekwencją naruszenia art.248§2 kpc jest możliwość negatywnej oceny takiej postawy strony zgodnie z art.233§2 kpc w zw z art. 3 kpc w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2012r .

Od stron wymaga się przedstawienia stanu faktycznego w sprawie w pełnym zakresie, łącznie z okolicznościami, które mogą być dla nich niekorzystne, w tym przedstawienia dowodów, z uwzględnieniem tej zasady. Jako naruszenie tego obowiązku należy traktować postawę pozwanych, którzy zaprzeczali zawarciu umów fraudacyjnych, mimo istnienia dowodów na ich zawarcie, uniemożliwili przeprowadzenie dowodu zarówno z tych umów jak i umów o przeniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa tytułem wniesienia wkładu niepieniężnego na pokrycie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym oraz o przejęcie długów związanych z przeniesieniem zorganizowanej części przedsiębiorstwa, protestowali przeciwko przesłuchaniu notariusza lub zobowiązaniu go do złożenia dokumentów, a następnie przyczyn oddalenia powództwa upatrywali w niemożności opisanego dokładnie w sentencji wyroku umowy

fraudacyjnej (k.878) oraz niemożności ustalenia który z podmiotów (...) W. czy (...)W. (...) jest aktualnie stroną umowy dzierżawy (k.958).

Szereg dowodów przedstawionych przez powódkę jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy w sposób nie budzący wątpliwości wykazuje, iż pozwani zawarli umowy fraudacyjne oraz umowy o przeniesienie praw z tych umów na (...) W. - (...). Posłużenie się przez powódkę dowodami pośrednimi na wykazanie tego faktu było przy tym konieczne, skoro pozwani jak wynika z analizy ich stanowiska procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, utrudniali ustalenie stanu faktycznego, nie stosowali się do zakazu kłamstwa procesowego (art.3 kpc) składając nieprawdziwe oświadczenia o umowach fraudacyjnych, utrudniając ustalenie stanu faktycznego poprzez nieprzedłożenie łączących je umów i nie stawiając się celem przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania w charakterze strony. Praktyka ta była kontynuowana w postępowaniu apelacyjnym, skoro w odpowiedzi na apelację pozwani negują zawarcie przez R. porozumienia zwalniającego, nie dostrzegając, iż fakt jego zawarcia przyznał J. B. (k.936 verte), podobnie jak M. K. (k.948-950).

W konsekwencji jako zasadny należało ocenić zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art.233§2 kpc poprzez niewyprowadzenie prawidłowych wniosków z odmowy przedstawienia przez pozwanych umów fraudacyjnych, w takim zakresie w jakim Sąd ten uznał, iż kolizja umów nie została wykazana oraz w części w jakiej pominął, iż dowody zebrane w sprawie wykazują, iż pozwana R. zawarła z (...) W. porozumienie zwalniające, którego istnienie da się logicznie wytłumaczyć jedynie kolizją umów, w przeciwnym bowiem przypadku jego zawieranie byłoby bezprzedmiotowe.

Z zeznań członka zarządu powódki K. P. złożonych na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2009r przed Sądem Okręgowym w (...) w sprawie VII GC 23/08 (k.84- 87) wynika, iż dowiedział się od prezesa spółki R. J. B., iż spółka ta zawarła umowę z innym podmiotem na tereny objęte umową z powódką, a podmiot ten zobowiązał się przejąć na siebie wszystkie kłopoty wynikające z tej sytuacji. Składając zeznania na tej samej rozprawie J. B. przyznał, iż po 22 kwietnia 2008r zawarł umowę dzierżawy na ten sam grunt z inną firmą, która chce realizować tego samego rodzaju inwestycję, przy czym potwierdził, że jedną z firm zainteresowanych przejęciem projektu K. była spółka (...) (k. 88-95). Identyczne zeznania na tej rozprawie złożył prezes zarządu spółki S. A. C. (1), przyznając, iż w imieniu S. zawarł umowę dzierżawy tych samych terenów, które udostępnił uprzednio powódce (k. 95-99). Z kolei z zeznań Wójta Gminy K. L. K. złożonych w tej sprawie, na rozprawie w dniu 13 marca 2009r wynikało, iż z inicjatywy J. B. spotkał się z przedstawicielami spółki (...) na przełomie kwietnia- maja 2008r. W czasie spotkania ze strony J. B. i spółki (...) padła propozycja przejęcia zobowiązań inwestora projektu K., który miał podpisaną umowę z Gminą. Z kolei Gmina zaproponowała (...) W. inne tereny na cele inwestycji farmy wiatrowej, ale propozycja ta ze strony spółki nie została przyjęta. W lipcu 2008r J. B. poinformował Wójta, iż propozycja, spółki (...) jest dla niego lepsza finansowo i jeśli będzie go wspierał, to będzie też lepsza dla Gminy (k. 117-121). Z dowodów przedstawionych przez powódkę wynikało, iż w motywach rozstrzygnięcia w sprawie VI GC 387/09 Sąd Rejonowy w (...) przyjął, w oparciu o zeznania J. B. i A. C. (2) złożone w tej sprawie, iż po 22 kwietnia 2008r zarówno R. jak i S. zawarły umowy dzierżawy na ten sam grunt z innym podmiotem (k.550). Natomiast na rozprawie przeprowadzonej przed Sądem Okręgowym w (...) w sprawie IC 231/09 J. B. przyznał, iż w maju 2008r zarówno R. jak i S. zawarły umowy dzierżawy dotyczące gruntów obejmujących realizację projektu (...). Umowa dotyczyła budowy farmy wiatrowej na tych samych gruntach na które wcześniej była zawarta umowa z powódką. Zaprzeczył natomiast by (...) W. (...) w jakikolwiek sposób związana była z projektem (...) (k.669 verte-671). Powódka złożyła również do akt sprawy umowę dzierżawy łączącą pozwaną (...) W. z A. R., dotyczącą wprawdzie innej inwestycji, ale zawartą odnośnie nieruchomości co do której uprzednio umowę zawarła powódka (k. 675- 693, 695-701). Wykazywała także składając do akt sprawy aneksy do oświadczenia o ustanowieniu hipotek dotyczące A. R. (k.839- 860), iż między (...) W., a (...) W. (...) doszło 31 grudnia 2008r do zawarcia umowy przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa tytułem wniesienia wkładu niepieniężnego na pokrycie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym oraz umowy o przejęcie długów związanych z przeniesioną zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa, co było podstawą do zawarcia aneksów do umowy dzierżawy w ramach których (...) W. (...) nabywała prawa i obowiązki (...) W. wynikające z umów dzierżawy. W toku rozpoznawanej sprawy A. S., były prezes spółki W. (...) zeznał, iż zarówno od J. B. jak i A. C. (2) dowiedział się, że spółki te zawarły z (...) W. umowy na te same

teren, na które poprzednik prawny powódki uzyskał pozwolenie na budowę (k.887-888). Z kolei składający zeznania w charakterze świadka A. C. (1) potwierdził, iż (...) W. zawarła umowę dzierżawy zarówno z R. jak i S. w celu budowy elektrowni wiatrowych, przy czym przedstawiciele (...) W. w czasie zawierania umowy z S. wiedzieli, że spółka ta była uprzednio związana umową z powódką. Świadek nie pamiętał natomiast czy zawierał aneks do umowy przenoszący prawa na (...) W. (...) i czy podpisywał, ze spółką (...) porozumienie dotyczące roszczeń powódki (k.888-892). Ten sam świadek słuchany w dniu 9 września 2011r na rozprawie przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie IX C 177/11 przyznał, iż (...) W. deklarowała, iż udzieli pomocy przy wycofaniu się z umów z powódką. Wskazał, iż uzyskał informacje od pana K., iż pozwana wchodzi ze swoim majątkiem do (...) W. (...), co później się potwierdziło, gdyż przyszły zawiadomienia o takim przejęciu (k.933 verte- 937). Z kolei słuchany na tej samej rozprawie J. B. przyznał, iż wszystkie spotkania dotyczące (...), D. i K. odbywały się w siedzibie R.. Dokonywane w tym zakresie działania były uzgadniane na spotkaniach w których uczestniczyli A. C. (2), A. R., P. B., M. K.. Po wejściu w spór z powódką dokonali wyboru spółki (...), z którą zawarli również porozumienie zwalniające na podstawie którego spółka ta przejęła opiekę prawną i zwalniała właścicieli gruntów za skutki rozwiązania umowy z poprzednim dzierżawcą. Wskazał, iż R. nadal wiąże umowa z (...) W. (...). Podniósł, że umowa (...) W. z R. jest zawarta na cały obszar, co skutkuje niemożnością korzystania ze środków unijnych. Przyznał, iż umowy łączące A. R. z (...) W. pod względem prawnym i ekonomicznym są takie same jak umowy zawarte z tym podmiotem przez R., gdyż warunki umów były wspólnie negocjowane. Natomiast umowy z powódką są takie same jak z (...) W. tylko dużo gorsze są parametry ekonomiczne. J. B. zeznał wręcz, że pokazywał swoją umowę A. R. i A. C. (2), którzy oświadczyli, że umowy, które oni zawarli są takie same (k.937-938). Również prezes zarządu powódki T. Z. stwierdził, iż wiedzę o umowach fraudacyjnych posiada za pośrednictwem zeznań J. B. , słyszał też o przeniesieniu umów na (...) W. (...), ale nie zna żadnych szczegółów (k. 1026-1028). Z zeznań M. K. zajmującego się w (...) W. rozwojem projektów farm wiatrowych, złożonych na rozprawie w dniu 3 lutego 2012r przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie IX C 177/11 (k.948-950) wynikało natomiast, iż J. B. przekazał mu dokumenty dotyczące umów z powódką które zostały przekazane do kancelarii prawnej obsługującej (...) W.. Spółka ta przed zawarciem umów zapoznała się z umowami powódki z R. i S.. Około miesiąca po wypowiedzeniu umowy dzierżawy spółce (...), (...) W. zawarła umowę z R. łącznie z porozumieniem zwalniającym, albowiem J. B. nie był pewien czy poprzedni kontrahent nie będzie go skarżył. Z porozumienia tego wynikało, iż wszelkie roszczenia powódki do R. przejmuje spółka (...), która będzie również udzielała pomocy prawnej w związku z roszczeniami powódki. Potwierdził również, iż umowy R., S. i A. R. są takie same za wyjątkiem wysokości czynszu. Wskazał, iż umowa łącząca (...) W. z A. R. była następnie aneksowana na (...) W. (...). Powód złożył również do akt sprawy porozumienie z 19 maja 2008r łączące S. z (...) W. dotyczące zwolnienia S. z obowiązku zaspokojenia roszczeń powódki (k.1039-1042).

Z dowodów tych w sposób nie budzący wątpliwości wynika zatem, iż R. zawarł umowę dzierżawy z (...) W. prawdopodobnie około 19 maja 2008r na te same grunty co umowa z powódką, z tym że umowa dotyczyła całości, a nie części działek, a jej celem była budowa i eksploatacja farmy wiatrowej. (...) W. przed zawarciem umowy zapoznała się z umową dzierżawy łączącą R. z powódką, wiedziała zatem o roszczeniach, które mogą z umowy tej wynikać niezależnie od wpisu na rzecz poprzednika prawnego powódki w księdze wieczystej. Dodatkowo R. i (...) W. zawarły umowę zwalniającą z długu o treści jak złożona przez powódkę do akt umowa z S.. Doszło następnie do aneksowania umowy dzierżawy na (...) W. (...), brak jednak danych kiedy ta umowa została zawarta, jaka była dokładnie jej treść i czy prawa i obowiązki z umowy dzierżawy w pełni czy jedynie w części zostały na tą spółkę przeniesione.

Bezskuteczność względna czynności prawnej (art.59 kc) zmierza do udzielenia ochrony przez ograniczenie podmiotowe skutków prawnych umowy fraudacyjnej, motywowane względami aksjologicznymi wywodzonymi z zasady pacta sunt servanta, zgodnie z którą, kto raz zobowiązał się do określonego świadczenia nie powinien zawierać umów niweczących taką możliwość. Przesłankami uwzględnienia żądania na tej podstawie prawnej jest istnienie roszczenia, związek przyczynowy między umową fraudacyjną, a niemożnością zaspokojenia roszczenia oraz wiedza stron kwestionowanej umowy o roszczeniach powoda chyba, że umowa była nieodpłatna.

Charakter stosunku prawnego łączącego strony podlegał ocenie w sprawie o ustalenie, iż wypowiedzenie umowy dzierżawy dokonane przez R. i S. pismem z 31 marca 2008r było bezskuteczne, a strony nadal związane są

umową dzierżawy. Powództwo w tej sprawie zostało wprawdzie prawomocnie oddalone, ale Sądy przyjęły, iż strony procesu związane są ważnym i skutecznie nie wypowiedzianym stosunkiem prawnym zbliżonym do umowy dzierżawy. Oddalenie powództwa nastąpiło jedynie z uwagi na przyjęcie, iż powódka domagała się ustalenia, iż strony łączy umowa dzierżawy, a brak było podstaw do takiej kwalifikacji umowy z 28 czerwca 2002r, oraz z uwagi na niedopuszczalność modyfikacji powództwa zważywszy na gospodarczy charakter sprawy (wyrok z uzasadnieniem w sprawie VI GC 387/09 Sądu Rejonowego w (...) oraz w sprawie XII Ga 611/10 Sądu Okręgowego w Gdańsku k. 541-574). Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku wydany w sprawie XII Ga 611/10 oddalający apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w (...) został uchylony na skutek skargi kasacyjnej powódki, w zakresie odnoszącym się do pozwanej R., wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012r wydanym w sprawie IV CKN 244/12 (k.1172-1185). Sąd Najwyższy ocenił, iż w wbrew stanowisku Sądów obu instancji strona powodowa zmierzała do ochrony istnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy z 28 czerwca 2002r wraz z aneksami i stosownymi decyzjami administracyjnymi, aby w ten sposób zniweczyć zagrożenie dla interesu prawnego płynące z kwestionowania przez stronę pozwaną ważności spornego stosunku prawnego, względnie z jego wypowiedzenia. W konsekwencji w ramach żądania pozwu o ustalenie istnienia stosunku dzierżawnego mieściło się żądanie ustalenia w ogóle stosunku prawnego wynikającego z powołanej wyżej umowy. Sąd Okręgowy w Gdańsku nie rozważał jednak ostatecznie, zasadności tak rozumianego powództwa wobec cofnięcia przez powódkę apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w (...) wydanego w sprawie VI GC 387/09, co skutkowało prawomocnym umorzeniem postępowania apelacyjnego (pismo powódki z 25 lutego 2013r cofające apelację z dowodami nadania k.1249-1251, postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z 8 marca 2013r w sprawie XII Ga 739/12 o umorzeniu postępowania apelacyjnego k.1307-1308 oraz k. 1382-1399 XII akt Ga739/12).

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 365§1 kpc jest bezzasadny, skoro w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Rejonowego w (...) w sprawie VI GC 387/09, w stosunku do pozwanego R. był nieprawomocny, zatem Sąd nie mógł brać pod uwagę tego wyroku w kontekście regulacji art.365§1 kpc, a jedynie mógł rozważać potrzebę zawieszenia postępowania na podstawie art. 177§1 pkt 1 kpc, co aktualnie jest bezprzedmiotowe, wobec prawomocnego zakończenia tego postępowania.

Strony różniły się w ocenie granic mocy wiążącej orzeczenia prawomocnie oddalającego powództwo w sprawie o ustalenie. Powódka uznawała, iż w wyroku tym Sąd przesądził o istnieniu roszczenia powódki o korzystanie z nieruchomości R. dla celów budowy i eksploatacji farmy wiatrowej (k. 662-664), natomiast pozwani, iż wiążąca jest jedynie sentencja analizowanego wyroku, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły, co nakazuje przyjąć, iż Sąd prawomocnie orzekł, iż powódki nie łączy z pozwaną R. umowa dzierżawy, a ochrony takiej właśnie umowy powódka domaga się w ramach niniejszej sprawy co wynika z granic przedmiotowych jej żądania i co powinno prowadzić do oddalenia powództwa (k.716-721, 871-884).

Zgodnie z art.365§1 kpc moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskuje jedynie rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które Sąd przesądził dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może jednak służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007r, II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/1/120).

W konsekwencji z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w (...) wydanego w sprawie VI GC 387/09 wynika jedynie, iż powódki oraz pozwanej R. nie łączy stosunek prawny dzierżawy, gdyż umowa z 28 czerwca 2002r nie może być kwalifikowana jako umowa dzierżawy. Moc wiążąca tego orzeczenia nie rozciąga się natomiast na dokonaną przez ten Sąd ocenę, iż strony łączy ważna i skutecznie nie wypowiedziana umowa nienazwana, gdyż tak rozumianej podstawy faktycznej żądania jak wynika z jego motywów Sąd Rejonowy nie rozpatrywał, a jedynie w motywach rozstrzygnięcia w sposób niewiążący z punktu widzenia regulacji art.365§ kpc wyraził w tym zakresie swój pogląd w sprawie.

Nie do przyjęcia jest stanowisko pozwanych jakoby zakres przedmiotowy powództwa w rozpoznawanej sprawie odnosił się jedynie do stosunku prawnego dzierżawy, co miałyby prowadzić do konieczności oddalenia powództwa z uwagi na prawomocne przesądzenie, że taki stosunek prawny stron nie łączy. Żądanie pozwu dotyczy udzielenia

ochrony na podstawie art.59 kc roszczeń powódki wynikających z umowy dzierżawy z 28 czerwca 2002r, nawiązuje zatem do konkretnej umowy którą strony zawarły i nazewnictwa, którym się posłużyły, niezależnie od ostatecznej kwalifikacji tak ukształtowanego stosunku prawnego. Zarzut naruszenia art. 328§2 kpc jest bezzasadny. Naruszenie tego przepisu nie może polegać na braku wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przyczyn eksponowanych w apelacji przez skarżącego. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie naruszenie art.328§2 kpc odnosi się do tak zasadniczej wadliwości uzasadnienia, że nie poddaje się ono kontroli instancyjnej, jako sporządzone w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia. Lektura motywów zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała. Sąd Okręgowy w sposób dostateczny do kontroli instancyjnej orzeczenia przedstawił swoje stanowisko w rozpoznawanej sprawie.

Roszczenie chronione na podstawie art. 59 kc nie musi być wprawdzie wymagalne, ale musi istnieć (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006r, I CK 389/05, Lex nr 201011; z 15 czerwca 2000r, II CKN 1003/99, Lex nr 583754; z 4 marca 2008r, IV CSK 465/07, Lex nr 376399). Istotną zatem kwestią była ocena ważności łączącego strony stosunku prawnego, skuteczności wypowiedzenia umowy na podstawie art.365¹ kc oraz odstąpienia od umowy dokonanego pismem z 28 sierpnia 2012r. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w motywach rozstrzygnięć w sprawie o ustalenie, iż powódkę oraz pozwaną R. łączy ważny i skutecznie nie wypowiedziany stosunek prawny o treści określonej umową z 28 czerwca 2002r nazwaną przez strony umową dzierżawy.

Na gruncie stosunków zobowiązaniowych istnieje zasada swobody umów, strony mając zatem na uwadze potrzebę kreowania nowych stosunków prawnych, w związku z dynamiką życia społeczno- gospodarczego, mogą zawierać umowy nienazwane, obok stypizowanych przez kodeks cywilny czy inne ustawy. Umowa z 28 czerwca 2002r daje powódce prawo do korzystania z gruntu przez postawienie farmy wiatrowej, ale także jej eksploatacji i uzyskiwania dochodu ze sprzedanej energii elektrycznej otrzymywanej z przetworzonej energii naturalnej. Nie zawiera natomiast uprawnienia do pobierania pożytków w znaczeniu kodeksowym. Uzyskiwanie przez uprawnionego dochodów ze sprzedaży energii elektrycznej otrzymywanej z przetworzonej energii wiatrowej za pomocą turbin wiatrowych posadowionych na gruncie oddanym mu do korzystania w celu eksploatacji tych urządzeń nie jest pobieraniem pożytków w rozumieniu art. 693§1 kc. Umowa ta zważywszy na określone w niej uprawnienia obligacyjne, czasokres na jaki została zawarta, sposób ustalenia odpłatności, kształtuje stosunek prawny najbardziej zbliżony do kodeksowej umowy dzierżawy. Umowa dająca stronie biorącej rzecz do korzystania uprawnienie do korzystania z gruntu i dokonywania na nim inwestycji jest rodzajem umowy nienazwanej, do której w zakresie nieuregulowanym mogą mieć odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o dzierżawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2012r, IV CSK 244/12, Lex nr 1226853). Wbrew zatem stanowisku pozwanych okoliczność, iż analizowana umowa nie zawierała wszystkich elementów charakterystycznych dla kodeksowej umowy dzierżawy nie powoduje nieważności tak ukształtowanego stosunku umownego.

Nie można również akceptować stanowiska pozwanych jakoby umowa dzierżawy z 28 czerwca 2002r w pierwszej fazie jej wykonywania, do czasu uzyskania prawomocnego pozwolenia na budowę była zobowiązaniem bezterminowym o charakterze ciągłym, które może być wypowiedziane na podstawie art.365¹ kc. W zobowiązaniach ciągłych obowiązek dłużnika polega na pewnym stałym zachowaniu w czasie trwania stosunku obligacyjnego zgodnego z treścią zobowiązania. Zachowanie to nie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązań ciągłych, gdyż wierzyciel ma interes w ich trwaniu. Art.365¹ kc przyznaje stronom kompetencję do zakończenia bytu zobowiązania ciągłego, bezterminowego przez jego wypowiedzenie, co wyprowadzane jest z niedopuszczalności kreowania zobowiązań bezterminowych pozbawionych możliwości ich wypowiedzenia.

Przede wszystkim interes wydzierżawiającego w tej fazie umowy nie zaspakajał się w trwaniu zobowiązania, lecz wręcz przeciwnie, w jak najszybszym zakończeniu inwestycji. Wprawdzie strony nie określiły terminu w czasie którego mają być zrealizowane czynności pozwalające na uruchomienie farmy wiatrowej, co pozwala kwalifikować zobowiązanie stron na tym etapie jako bezterminowe, ale nie ciągłe. Umowa stron niewątpliwie była nakierowana na zwiększenie stabilności łączącego je stosunku prawnego, przez ograniczenie przyczyn skutkujących jego zakończeniem, co było

uzasadnione rozmiarem planowanej inwestycji, czasochłonnością jej przygotowania i kosztami z tym związanymi. Tymczasem ocena istoty łączącego strony stosunku prawnego dokonana przez pozwanych zakłada, iż umowa może być jednostronnie wypowiedziana, nawet po uzyskaniu pozwolenia na budowę, po jego uprawomocnieniu czy rozpoczęciu inwestycji.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, poza sporem pozostawało, iż wypowiedzenie umowy z odwołaniem do treści art. Art.365¹ kc nastąpiło już po uzyskaniu prawomocnego pozwolenia na budowę, kiedy umowa łącząca strony nabrała charakteru terminowego i zgodnie z §7 łączyła strony na okres 30 lat od uzyskania prawomocnego pozwolenia na budowę (k.43), co czyniło wypowiedzenie oparte na tej regulacji całkowicie bezzasadnym.

Nie było również żadnych podstaw do kwalifikowania zachowania pozwanej R. jako odstąpienia od umowy dokonanej na podstawie 492 kc czy odmowy przyjęcia zaoferowanego świadczenia na podstawie art.477§2 kc. Tego rodzaju interpretacja stoi w oczywistej sprzeczności z treścią oświadczenia z 31 marca 2008r (k.77). Pozwani nie przeprowadzili również żadnego postępowania dowodowego na okoliczność wykładni oświadczenia woli R., a J. B. nie stawiał się na przesłuchanie w charakterze strony. Oczekiwania pozwanej, że jej oświadczenia będą traktowane w sposób sprzeczny z ich treścią i kwalifikowane w sposób dogodny z punktu widzenia jej sytuacji procesowej nie zasługuje na akceptację. W dacie podjęcia czynności uniemożliwiającej powódce kontynuację realizacji inwestycji i blokujących dostęp do nieruchomości objętej umowa dzierżawy strony były związane umową na czas oznaczony 30 lat. Twierdzenie zatem, iż pozwana R. niezależnie od regulacji umownych przez wyrażenie swojego niezadowolenia z postępu inwestycji w postaci blokowania dostępu do nieruchomości i uniemożliwianie realizacji inwestycji skutecznie rozwiązała stosunek umowny na podstawie art. 492 kc i była uprawniona na podstawie art. 477§2 kc do odmowy przyjęcia świadczenia nie znajduje uzasadnienia. W umowie strony nie zastrzegły umownego prawa odstąpienia, świadczenie nie utraciło dla R. znaczenia, skoro zawarła umowę fraudacyjną z innym kontrahentem na tą samą inwestycję, a zwłoka nie została w toku rozpoznawanej sprawy wykazana, zwłaszcza wobec stanu zaawansowania inwestycji, braku określenia w umowie czasu zarezerwowanego na realizację inwestycji od uzyskania prawomocnego pozwolenia na budowę i braku wezwań do realizacji umowy po uzyskaniu prawomocnego pozwolenia na budowę. Zauważenia również wymaga, iż strony po tym okresie intensywnie współpracowały na co wskazują podpisane aneksy do umowy. Pozwani nie przedstawili również żadnego dokumentu z którego miałyby wynikać, iż przed dokonaną przez R. blokadą inwestycji dokonali odstąpienia od umowy (art. 77§2 i 3 kc).

Jako nieskuteczne należy także ocenić odstąpienie od umowy dokonane przez R. pismem z 28 sierpnia 2012r (k.1016-1018), czyli ponad cztery lata po uniemożliwieniu powódce dostępu do przedmiotu dzierżawy, blokowaniu inwestycji i zawarciu umów fraudacyjnych. Nie sposób bowiem rozsądnie twierdzić jakoby powódka ze swej winy nie realizowała inwestycji, skoro pozwana jej to skutecznie uniemożliwiła i kwalifikować tego okresu jako utrzymującego się stanu zwłoki powódki. Nie sposób również twierdzić jakoby wykonanie zobowiązania nie miało dla R. znaczenia, skoro nadal jest zainteresowana realizacją farmy wiatrowej tyle, że z innymi podmiotami.

Pozwana R. niewątpliwie o umowie wiedziała, skoro była jej stroną. Wiedza o umowie pozwanej (...) W. w świetle dowodów zaoferowanych przez powódkę nie budzi żadnych wątpliwości, skoro zapoznała się z umową, której ochrony domaga się powódka przed zawarciem umowy fraudacyjnej. Nie ograniczyła się jedynie do zawarcia umów fraudacyjnych, ale również uregulowała wzajemne stosunki z R. na wypadek wystąpienia przez powódkę z roszczeniami, a dodatkowo mogła się zapoznać z wpisem w księdze wieczystej na rzecz poprzednika prawnego powódki. Spółka (...) nie mogłaby zasłaniać się brakiem wiedzy o umowie dzierżawy zawartej przez powódkę ,skoro prezesem jej zarządu jest P. B. (k.389-395), który jest jednocześnie prezesem zarządu (...) W. (k.383-398).

W ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzenie przez skarżącą w piśmie procesowym z 4 grudnia 2012r złożonym do sprawy IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...), iż odstąpiła od zamiaru realizacji inwestycji (k.1309-1321) nie pozbawia jej roszczenia o korzystanie z nieruchomości pozwanej R. w celu budowy i eksploatacji farmy wiatrowej.

Kluczowym dla rozwiązania tego zagadnienia jest pojęcie roszczenia, stanowiącego jedną z normatywnych postaci prawa podmiotowego. Na gruncie art.59 kc „roszczenie” stanowi pojęcie prawne (wyrok Sądu Apelacyjnego w

Warszawie z 19 listopada 1999r, IACa 866/99, OSA 2001/10/52). W konsekwencji roszczenie to moc prawna domagania się od innych osób określonego zachowania wynikającego między innymi ze stosunku umownego. Roszczenie jest kategorią obiektywną, a od woli skarżącego zależy czy skorzysta z uprawnienia. Pochodną przysługującego uprawnienia jest obowiązek określonego zachowania względem uprawnionego. Termin roszczenie można zatem odnosić do sytuacji, gdy obowiązek adresata normy jest jeszcze niezaktualizowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 1982r, III CRN 257/81 OSNC 1982/8-9/133) Każdemu roszczeniu służy odpowiednia kompetencja, określana jako możliwość dochodzenia roszczenia, która pozwala podzielić roszczenia na zaskarżalne i niezaskarżalne.

Z oświadczeń pełnomocnika powódki na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 maja 2013r (k.1329) oraz piśmie procesowym powódki z 11 czerwca 2013r (k.1340-1342) wynika, iż decyzja o odstąpieniu od realizacji inwestycji została podjęta w określonym stanie faktycznym wynikającym z postawy pozwanej R., która nie wyraża zgody na realizację inwestycji od 2008r, nie przyjmuje do wiadomości stanowiska sądów w sprawie oceny łączącego strony stosunku prawnego, jak i bezskuteczności wypowiedzenia i usiłowała w sierpniu 2012r odstąpić od umowy, z uwagi na brak realizacji inwestycji w sytuacji gdy od 2008r w istocie odmawia współpracy z powódką, wiąże się umowami z konkurencyjnym przedsiębiorcą i uniemożliwia kontynuowanie inwestycji. Decyzja ta nie jest jednak definitywna w tym sensie, że powódka nie odstępuje od umowy, nie zrzeka się przysługujących jej na jej podstawie roszczeń i nie wyklucza możliwości zmiany swoich planów, gdyby taka możliwość w przyszłości zaistniała na skutek zmiany postawy pozwanych bądź cesji uprawnień z umowy na rzecz nowego inwestora, którego pozwana R. zaakceptuje.

Skoro między powódką, a pozwaną R. istnieje ważna umowa, której pozwana skutecznie nie wypowiedziała, ani od niej nie odstąpiła, to mimo aktualnego jej oświadczenia o rezygnacji z realizacji inwestycji ma potencjalną możliwość zmiany stanowiska i realizacji tego roszczenia, skoro się go nie zrzekła i nie odstąpiła od umowy. Inaczej rzecz ujmując sam fakt, iż decyzja o realizacji roszczenia dotyczącego prowadzenia inwestycji na dzień zamknięcia rozprawy należała do powódki i nie była definitywna nakazuje przyjąć, iż nadal przysługuje jej potencjalne roszczenie o korzystanie z nieruchomości R. w celu budowy i eksploatacji na tych terenach farmy wiatrowej, a zatem ubieganie się o ochronę na podstawie art.59 kc jest uzasadnione, skoro roszczenie o wykonanie umowy zgodnie z jej treścią nie może być uznane za nieistniejące.

Interes prawny powódki w ubieganiu się o ochronę na podstawie art. 59 kc nadal zatem występuje zwłaszcza, że pozwana R. po uzyskaniu wiedzy o stanowisku powódki nie złożyła żadnych oświadczeń materialnoprawnych, które mogłyby poddawać w wątpliwość, iż strony nadal łączy umowa z 28 czerwca 2002r. Wydany na podstawie art.59 kc wyrok ma charakter kształtujący, nie podlega egzekucji i z reguły otwiera drogę dla dalszych roszczeń, nie można go zatem utożsamiać z przesłankami materialnoprawnymi powództwa zgłoszonego na podstawie 189 kpc. Natomiast celem art.59 kc jest ochrona naruszonego umową fraudacyjną interesu powoda pozwalającego mu na efektywne zaspokojenie jego roszczenia przez spełnienie świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania, czyli ochrona realnego wykonania zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2011r, V CSK 284/10, Lex nr 951034). Skoro powódka nadal dysponuje roszczeniem o korzystanie z nieruchomości celem budowy i eksploatacji farmy, które w sposób uzależniony od jej woli nadal może zrealizować, to ochrona z art.59 kc nadal jest aktualna.

Nie można się również zgodzić z pozwanymi jakoby nie przedłożenie przez nich umów fraudacyjnych oraz umów dotyczących przeniesienia praw z tych umów na (...) W. (...) powinno skutkować oddaleniem powództwa, wobec niemożności precyzyjnego ustalenia, który z tych podmiotów i w jakim zakresie jest aktualnie stroną umów. Powódka zakładała w pozwie, iż tylko jedna ze spółek (...) lub (...) W. (...) jest legitymowana biernie w sprawie. Pozwani uniemożliwili jednak zweryfikowanie tego faktu, nie stawiając się na przesłuchanie w charakterze strony i odmawiając przedstawienia żądanych umów, co spowodowało podtrzymanie przez powódkę powództwa w stosunku do obu spółek (k.1166).

Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu jakoby przeniesienie praw z umowy fraudacyjnej, co do którego w rozpoznawanej sprawie brak pewności w jakim zakresie nastąpiło miało czynić powództwo skierowane w stosunku do (...) W. (...) bezzasadnym, skoro tego rodzaju interpretacja pozwalałaby na wypaczenie ochrony przysługującej

na podstawie art. 59 kc poprzez uczynienie jej nieskuteczną wobec dalszych czynności stron umowy fraudacyjnej, nakierowanych na pozbawienie powódki ochrony na podstawie art. 59 kc.

Wyrok wydany na podstawie art. 59 kc jako otwierający drogę do realizacji dalszych roszczeń, musi dla określenia zakresu podmiotowego powagi rzeczy osądzonej określać krąg osób wobec których powództwo zostało uwzględnione, z uwzględnieniem niemożności wytoczenia powództwa z uchybieniem rocznego terminu prekluzyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2004r, I CK 375/03, Lex nr 175947). W sprawie niewątpliwie ustalono, iż pozwana R. zawarła umowę fraudacyjną z (...) W., prawa z której przeniesione zostały na (...) W. (...). Nie wykonanie jednak przez pozwanych obowiązku przedstawienia umów uniemożliwia stwierdzenie w jakiej części prawa z umów fraudacyjnych zostały przeniesione na (...) W. (...), pod jakimi warunkami umowy te zostały zawarte i czy (...) W. nie przysługują już żadne prawa z tych umów. Postawa procesowa pozwanych, niewątpliwie związanych umowami fraudacyjnymi z R., nakazuje udzielić powódce ochrony prawnej w stosunku do obu pozwanych, skoro pozwana (...) W. powołując się na brak legitymacji biernej uniemożliwia przeprowadzenie dowodu z dokumentu, z którego brak ten miałby wynikać, a nie można wykluczyć, iż prawa z umów fraudacyjnych zostały przeniesione jedynie częściowo.

Pozwani nie tylko wbrew postanowieniu Sądu nie przedstawili umów, co nakazuje wszelkie związane z tym wątpliwości przesądzić na ich niekorzyść (233§2 kpc w zw z 248 kpc), ale nie stawili się również celem przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania uniemożliwiając tym samym precyzyjne ustalenie stanu faktycznego w tym zakresie i wnosząc o pominięcie dowodu z ich przesłuchania. Jeśli postawę tą powiązać z warstwą aksjologiczną powództwa z art.59 kc, będącego wynikiem dezaprobaty ustawodawcy wobec umów fraudacyjnych zważywszy na cel, który jej strony chciały uzyskać, godzący w zasadę lojalności, uczciwości i trwałości umów, to należy ją ocenić negatywnie tak na gruncie procesowym jak i materialnoprawnym. W konsekwencji nie można podzielić stanowiska pozwanych jakoby powództwo mogło być oddalone z uwagi na będące wynikiem postawy pozwanych wątpliwości dotyczące treści umów ich łączących.

W doktrynie dominuje przytaczany przez pozwanych pogląd, iż art.59 kc nie ma zastosowania do roszczeń korzystających z poszerzonej skuteczności prawnej, skoro uprawniony korzysta w tym wypadku z o wiele skuteczniejszej ochrony prawnej od tej, którą może uzyskać na podstawie tego przepisu. Zgodnie z art.17 ustawy z 6 lipca 1982r o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity Dz.U. Nr 124, poz 1361 z późn zm) przez ujawnienie w księdze wieczystej prawo osobiste lub roszczenie uzyskuje skuteczność względem praw nabytych przez czynność prawną po jego ujawnieniu. W przypadku zatem uzyskania przez powódkę wpisu jej prawa w księdze wieczystej przed zawarciem umowy fraudacyjnej, prawo to byłoby skuteczne wobec pozwanych spółek (...) niezależnie od realizacji przesłanek z art.59 kc .

Sytuacja taka nie zachodzi jednak w rozpoznawanej sprawie. W księdze wieczystej numer (...) Sądu Rejonowego w (...) znajdował się bowiem w okresie poprzedzającym zawarcie umowy fraudacyjnej wpis prawa dzierżawy części działek objętych tą księgą na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. tj poprzednika prawnego powódki, a skarżąca przed tą datą nie doprowadziła do zmian podmiotowych osoby uprawnionej do korzystania ze znajdującego się w księdze wieczystej wpisu (k.215-223). Ponadto ochrona na podstawie art. 17 u.k.w.h nie będzie przysługiwała w sytuacji gdy prawo ujawnione w księdze wieczystej zostanie wykreślone lub zakres wpisu nie będzie adekwatny do ochrony oczekiwanej na podstawie art.59 kc. Sytuacja taka nastąpiła w rozpoznawanej sprawie, skoro wpis dotyczący uprawnień poprzednika prawnego powódki do korzystania z nieruchomości pozwanej R. na podstawie umowy dzierżawy został wykreślony (k.720), a dokonany w to miejsce na rzecz powódki wpis obejmował prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie projektu K. pod powierzchnią części działek objętych umową na potrzeby przebiegu kabli elektroenergetycznych, zgodnie z syntetycznym prawem zagospodarowania terenu dla projektu K. (k.755-766 oraz k.797-802). Na skutek skargi kasacyjnej powódki (k.804-809) postanowieniem z 5 października 2012r w sprawie IV CSK 213/12 Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w (...) w sprawie IV Ca 420/11 w części oddalającej apelację powódki od tego postanowienia przekazując sprawę do ponownego rozpoznania (k.1186-1191). Na skutek ponownego rozpoznania wniosku doszło do wpisu na rzecz powódki prawa do korzystania z nieruchomości wynikającej z nienazwanej umowy z 22 czerwca 2002r obejmującego uprawnienie do zaprojektowania, wybudowania i eksploatacji farmy wiatrowej na nieruchomości składającej się z działek gruntu o numerach (...), (...),

(...), (...) (...)3, (...) na okres do 9 lutego 2035. Wpis nastąpił jednak dopiero 22 kwietnia 2013r, a strony nie dostarczyły dowodów by był on prawomocny (zawiadomienie o wpisie k.1344-1345). Nieprawomocny wpis, dokonany po dacie zawarcia umów fraudacyjnych nie może stać się podstawą oddalenia powództwa opartego na argumentacji, iż powódce przysługuje prawo o rozszerzonej skuteczności. Podstawą taką nie może być również wpis na rzecz poprzednika prawnego powódki, który został prawomocnie wykreślony.

Jak wynika z motywów zaskarżonego orzeczenia jedyną przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy było przyjęcie, iż powódka nie wykazała, by zawarcie umów fraudacyjnych czyniło całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu powódki wynikającym z umowy dzierżawy z 28 czerwca 2002r jak tego wymaga art.59 kc. Sąd Apelacyjny stanowiska tego nie podziela uznając, iż ocena dowodów, która doprowadziła Sąd Okręgowy do takich wniosków jako dokonana z naruszeniem art. 233§1 kpc nie może się ostać.

Art 59 kc ma zastosowanie w sytuacji kiedy niemożność zaspokojenia roszczenia osoby trzeciej jest bezpośrednim skutkiem wykonania zaskarżonej umowy. Roszczenie to powinno pozostawać w takim stosunku do przedmiotu umowy, że samo jej wykonanie czyni niemożliwym zadośćuczynienie temu roszczeniu.

Wobec nie przedstawienia przez pozwanych umów fraudacyjnych nie było możliwe proste porównanie zapisów poszczególnych umów i ustalenie zakresu uprawnień przysługujących pozwanym, co zgodnie z art.233§2 kpc obciąża pozwanych i nakazuje przyjąć, iż ich interes w nieprzedłożeniu umów polegał między innymi na utrudnieniu poczynienia ustaleń faktycznych w tym zakresie, w kierunku dla nich niekorzystnym. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego już sam charakter prowadzonej przez konkurencyjne podmioty na tym samym terenie działalności, wyklucza przyjęcie jakoby działalności te ze sobą nie kolidowały. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zapisy umowy dzierżawy z 28 czerwca 2002r z uwzględnieniem podpisanych do nich aneksów jednoznacznie wykluczały istnienie na tym samym terenie dwóch farm wiatrowych. Okoliczność, iż umowa dotyczyła części działek, która miała być sprecyzowana na dalszym etapie realizacji umowy (§1) pozostaje bez istotnego znaczenia, skoro pozwany R. był zobligowany na terenie działki nie objętym farmą i towarzyszącą jej infrastrukturą prowadzić działalność rolną i nie mógł stawiać na tej części nieruchomości jakichkolwiek budynków czy budowli, których posadowienie zakłócałoby funkcjonowanie parku wiatrowego (§1 ust.4). Był również zobligowany do wyrażenia zgody na czasowe zajęcie części nieruchomości nie będącej przedmiotem umowy celem zapewnienia powódce wymaganych podłączeń (§1 ust.5) Z zapisami tymi w sposób oczywisty pozostaje w sprzeczności zawarcie tożsamej umowy z konkurencyjnym podmiotem na te same tereny, obejmującej jak wynika z wyżej przytoczonych zeznań J. B. całość a nie część działek objętych księgą wieczystą nr (...). Wobec nie przedłożenia umów fraudacyjnych założyć również należy, iż zawierała ona kolidujące z uprawnieniami powódki zastrzeżenie dla inwestora w sprawie wyboru lokalizacji poszczególnych elementów infrastruktury farmy wiatrowej na nieruchomościach pozwanej R..

Sąd Okręgowy koncentrując się na niewykazaniu przez powódkę precyzyjnie jakiej części działek objętej umową w ostatecznym rozrachunku będzie ona dotyczyła, nie zwrócił uwagi na obowiązki R. co do zakresu możliwej działalności na pozostałej części nieruchomości, w tym zakazu inwestycji. Nie wziął również pod uwagę szeregu dowodów przeprowadzonych w sprawie, które w konfrontacji z faktem odmowy przedstawienia umów fraudacyjnych wskazują na oczywistą kolizję roszczenia którego ochrony domaga się powódka z umowami fraudacyjnymi. Przeciwnie stanowisko pozwanych aprobowane przez Sąd Okręgowy narusza zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Wynikającą z tych dowodów intencją pozwanych nie było bowiem uruchomienie kolejnej farmy wiatrowej na części nieruchomości objętej umową z 28 czerwca 2002r, po jej skonkretyzowaniu, lecz umożliwienie konkurencyjnemu przedsiębiorcy korzystania z tych gruntów oraz budowę i eksploatację farmy wiatrowej przy założeniu, iż powódka nie będzie realizować tej inwestycji. Wskazuje na to logika ocenianego stanu faktycznego, zgodnie z którym pozwana R. wypowiedziała umowę powódce, uniemożliwiła prowadzenie przez nią prac zmierzających do realizacji inwestycji przez odmowę wydania gruntu i związała się umowami z pozwanymi spółkami. Jeżeli założeniem nie przedłożonych przez pozwanych umów fraudacyjnych byłoby umożliwienie bezkolizyjnego funkcjonowania na tym samym terenie dwóch farm wiatrowych właściciel gruntu nie miałby żadnego interesu by kończyć współpracę z powódką, uniemożliwiać jej dostęp do terenu, skoro mógłby czerpać dochody z dwóch farm wiatrowych bezkolizyjnie funkcjonujących na tym samym terenie. Pozbawione racjonalnej przyczyny byłoby wówczas

zawieranie umów zwalniających na wypadek zgłoszenia przez powódkę roszczeń celem podjęcia przed nimi obrony i ewentualnego ich zaspokojenia, skoro żadna kolizja między realizacją umów według wiedzy stron zawierających umowy fraudacyjne by nie zachodziła.

Niezależnie od argumentacji wyżej przytoczonej Sąd Okręgowy nie dostrzegł, iż realizacja inwestycji została przez pozwaną R. wstrzymana w momencie gdy nie doszło jeszcze do finalnego określenia zajętej przez inwestycję powierzchni, gdyż procedura związana ze zmianą pozwolenia na budowę i przeprojektowaniem farmy wiatrowej i towarzyszącej jej infrastruktury nie została zakończona, a umowa przyznawała powódce znaczną dowolność w lokalizowaniu infrastruktury farmy. Nie sposób zgodzić się jednak ze stanowiskiem Sądu Okręgowego jakoby strony umowy z 28 czerwca 2002r zupełnie nie skonkretyzowały, części działek które miały być wykorzystane na potrzeby elektrowni wiatrowych, a powódka okoliczności tej nie wykazała, skoro stoi to w sprzeczności z aneksem do umowy z 30 października 2006r, w którym nastąpiło sprecyzowanie §1 umowy (k.56-57) i 19 listopada 2007r, gdzie nastąpiło sprecyzowanie zakresu przedmiotowego umowy w zakresie projektu (...) (k.64-66). Z zeznań J. B. wynikało przy tym, że umowa fraudacyjna obejmowała całość, a nie część działek, kolizja z uprawnieniami powódki, która wykazała swoje uprawnienia do części działek, jawi się zatem jako oczywista, skoro umowa ta w takim kształcie niewątpliwie częściowo uniemożliwia niezakłócone wykonywanie umowy przez powódkę. Mając na uwadze istotę umów o korzystanie z nieruchomości w celu wybudowania i eksploatacji farmy wiatrowej założyć należy, iż również nieprzedłożone umowy fraudacyjne w pierwszej fazie realizacji umowy zakładają nieskrępowane prawo inwestora do korzystania z całego gruntu w celu między innymi prowadzenia określonych badań, pomiarów, sporządzania ekspertyz. Natomiast dopiero po ostatecznym zakończeniu prac projektowych i przystąpieniu do fazy realizacji inwestycji dochodzi do konkretyzacji tych części nieruchomości, które są potrzebne inwestorowi. Jak trafnie podniosła skarżąca również ta chwila nie jest decydująca, możliwe są bowiem zmiany po uzyskaniu prawomocnego pozwolenia na budowę, czego przykładem jest zresztą projekt realizowany przez powódkę, w ramach którego doszło do zmiany turbin, co skutkowało koniecznością przeprojektowania inwestycji.

Ponadto, z przytoczonych wyżej zeznań J. B. wynika, iż umowy łączące A. R. z (...) W. pod względem prawnym i ekonomicznym były takie same jak umowy zawarte z tym podmiotem przez pozwaną R. (k.937-938). Tymczasem z §2 ust.2,4,5,7,8,11 tej umowy (k.675-693) wynika, iż ostateczna lokalizacja inwestycji nastąpi po uprawomocnieniu się decyzji o pozwoleniu na budowę, z możliwością modyfikacji na etapie budowy. Dopiero po uruchomieniu elektrowni wiatrowych miało nastąpić wydzielenie geodezyjne części działki niezbędnej do realizacji inwestycji na warunkach wynikających z §2ust.11 umowy. Pozwane spółki (...) nie wykazały, by przystąpiły do wykonania umowy, a z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, iż ich strony oczekują na wynik toczących się postępowań. Zgodzić się zatem należy ze skarżącą, iż na aktualnym etapie postępowania nie jest możliwe precyzyjne stwierdzenie w jakim zakresie terytorialnym realizacja inwestycji przez te spółki uniemożliwiałaby realizację inwestycji przez powódkę. Wystarczy zatem stwierdzenie, iż umowy fraudacyjne dotyczą całości działek, a do chwili obecnej nie nastąpiła konkretyzacja zakresu wykonywania uprawnień dzierżawców, co oznacza, iż ich uprawnienia niewątpliwie ze sobą kolidują. Ponadto wykonanie umowy fraudacyjnej spowoduje doznanie przez powódkę uszczerbku chociażby w ten sposób, że powódka zostanie w ten sposób ograniczona w korzystaniu z nieruchomości zgodnie ze swoją umową, która nie zakładała, że będzie musiała planować swoją farmę wiatrową tak by nie kolidowała z farmą (...) W.. Ponadto wydanie nieruchomości pozwanym spółkom (...) czy (...) W. (...) uniemożliwi wydanie jej powódce do czego pozwana R. zgodnie z umową z 28 czerwca 2002 r jest zobowiązana.

Rację ma skarżąca, iż przeciwne stanowisko Sądu Okręgowego narusza art.233§1 kpc. Bezzasadny był natomiast zarzut naruszenia art.65 kc, istotą uchybienia Sądu nie było bowiem naruszenie prawa materialnego polegające na nie zastosowaniu dyrektyw wykładni umów regulowanych w tym przepisie, lecz pominięcie w stanie faktycznym tych postanowień aneksów do umowy, które konkretyzowały jej zakres w sposób możliwy na tym etapie współpracy stron.

Nie sposób również podzielić stanowiska Sądu Okręgowego jakoby nie wykazanie przez powódkę kolizji umów miało wynikać z zeznań świadka A. C. (1) i zeznań T. Z., zwłaszcza, że stanowisko tego Sądu wyrażone zostało w oderwaniu od postanowień umów łączących strony i bezspornego faktu, iż powódka uzyskała już pozwolenie na budowę, a zatem w ramach tego pozwolenia musiała nastąpić lokalizacja infrastruktury elektrowni, co zresztą potwierdzają

postanowienia umów łączących strony. Nie sposób również podzielić oceny jakoby nie przedłożenie przez powódkę planu sytuacyjnego lub tymczasowego planu sytuacyjnego o którym mowa w §1 pkt 2 umowy z 28 czerwca 2002r nie pozwala stwierdzić czy inwestycje by ze sobą kolidowały i w jakim zakresie.

Po pierwsze, sam fakt, iż w fazie realizacji umowy przez pozwanych nie nastąpiła konkretyzacja części gruntów z których pozwani będą ostatecznie korzystać oznacza kolizję z roszczeniami powódki, skoro konkretyzacja ta po jej dokonaniu może ingerować w prawa powódki.

Po drugie, brak konkretyzacji części gruntów umowy fraudacyjnej na aktualnym etapie jej wykonywania oznacza, iż dzierżawcy w fazie projektowania będzie przysługiwało prawo wyboru lokalizacji inwestycji bez uwzględnienia praw powódki, a pozwani nie przedstawili żadnych dowodów na okoliczność, iż umowa fraudacyjna respektuje uprawnienia powódki, natomiast z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym zawarcia porozumienia zwalniającego wynika, iż prawa powódki do realizacji elektrowni wiatrowej nie są respektowane, umowa opiera się bowiem na założeniu, iż to spółka (...) będzie realizować elektrownię.

Po trzecie, z zeznań J. B. oraz świadka A. C. (2) (k.890) wynikało, iż umowa z (...) W. aktualnie dotyczy całości, a nie części gruntów, co czyni kolizję uprawnień powódki z uprawnieniami pozwanych spółek z umowy fraudacyjnej niewątpliwą. Odnośnie zeznań świadka A. C. (2) to Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi, iż zasadniczo jego zeznania dotyczyły spółki (...), która miała podpisaną z powódką odrębną umowę. Przydatność zeznań tego świadka do czynienia ustaleń w tym zakresie jest również ograniczona, skoro jak sam zeznał nie znał nawet rozkładu gruntów spółki (...). Ponadto nie sposób podzielić stanowiska świadka jakoby strony nie skonkretyzowały jakiej części gruntu ma ona dotyczyć, skoro przeczą temu postanowienia aneksów do umowy i przyznany przez świadka fakt, iż inwestycja była objęta pozwoleniem na budowę.

Sąd Okręgowy pominął natomiast, iż świadek A. S. zeznał, iż kwestionowanie praw powódki przez R. nastąpiło już po uzyskaniu pozwolenia na budowę, a technologicznie nie istnieje możliwość, by na tym terenie pomieścić siłownie przewidziane w projekcie powódki i jednocześnie umożliwić realizację inwestycji pozwany (k.887-888). Sąd Okręgowy w sposób wybiórczy ocenił zeznania członka zarządu powoda T. Z. (k.1026-1028). Z zeznań tych nie wynikało bowiem jakoby strony umowy z 28 czerwca 2002r nie skonkretyzowały części działek, które miały być wykorzystywane na potrzeby elektrowni wiatrowych. Ta część zeznań odnosiła się do pierwszego etapu umowy, natomiast z dalszej części zeznań wynikało, iż uszczegółowienie zakresu dzierżawionego terenu następuje na dalszym etapie, kiedy wydane decyzje pozwalają na lokalizację turbin, dróg i kabli. Zeznania te korespondowały z podpisaną przez strony umową z uwzględnieniem aneksów oraz bezsporną okolicznością uzyskania prawomocnego pozwolenia na budowę. T. Z. potwierdził również, podobnie jak A. S., iż uzyskane przez powodową spółkę zezwolenia wyczerpywały możliwości technologiczne tego terenu, co jest jeszcze jednym potwierdzeniem na kolizję uprawnień ich dzierżawców pominiętą przez Sąd Okręgowy.

Zasadny był zarzut naruszenia art. 278§1 kpc oraz 232 kpc w zw z art.6 kc przez przyjęcie, iż ustalenie kolizji umowy z 28 czerwca 2002r z umowami fraudacyjnymi wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a nie zgłoszenie stosownego wniosku dowodowego przez powódkę w tym zakresie jest jednoznaczne z niewykazaniem swoich racji w procesie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka dostatecznie wykazała do jakiej części nieruchomości objętej umową dzierżawy rości sobie prawo, choć z uwagi na możliwość zmian na etapie realizacji inwestycji nie można tego traktować w sposób definitywny. Z przyczyn wyżej podniesionych nie wykazały tego jednak pozwane spółki (...) nie przedstawiając nawet umów fraudacyjnych. Wobec braku danych co do planowanej inwestycji pozwanych i braku umów fraudacyjnych biegły nie dysponowałby materiałem dowodowym pozwalającym na porównanie obu planowanych inwestycji i określenie zakresu ich kolizji, co czyni przeprowadzenie takiego dowodu bezprzedmiotowym. Ponadto płaszczyzną do stwierdzenia kolizji powinny być nie plany inwestycyjne, których pozwani nie przedstawili lecz postanowienia umów, tymczasem analiza dostępnego materiału dowodowego, wskazuje na ewidentną kolizję realizacji uprawnień dzierżawców w zakresie roszczenia, którego ochrony domaga się powódka, bez potrzeby przeprowadzania dalszych dowodów w tym zakresie.

W konsekwencji skarżąca trafnie zarzuciła naruszenie art.59 kc przez błędne przyjęcie, iż nie zostały spełnione w rozpoznawanej sprawie wszystkie przesłanki pozwalające na jego zastosowanie.

Dowody przedstawione przez powódkę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym były wystarczające do uwzględnienia powództwa bez potrzeby czynienia dodatkowych ustaleń z dokumentów załączonych przez powódkę do apelacji w zakresie wymienionym w punktach 13-17 apelacji oraz wymienionych w punkcie 6 pisma procesowego powódki z 11 czerwca 2013r. Kwestia stopnia zaawansowania inwestycji realizowanej przez powódkę była przy tym między stronami bezsporna i wynika z ich oświadczeń zawartych w pismach procesowych składanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego należało oddalić jako nieprzydatny do stwierdzenia kolizji umów jak i wobec wykazania przez powódkę tej kolizji bez potrzeby prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do odmowy przeprowadzenia na wniosek pozwanych dowodu z pisma procesowego powódki z 4 grudnia 2012r złożonego do sprawy IC 231/09 (k.1309-1321), skoro zmiana stanowiska skarżącej w procesie odszkodowawczym odnośnie realizacji inwestycji nastąpiła po zamknięciu rozprawy przed Sądem I Instancji. Przeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego w tym zakresie otwierało powódce drogę do składania wniosków dowodowych w postępowaniu apelacyjnym związanych z motywami złożenia tego oświadczenia. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do przeprowadzenia na wniosek powódki dowodu z całych akt IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...) jako nie znajdującego podstaw w przepisach procedury cywilnej. Dopuszczył natomiast dowód z pozwu w sprawie IC 231/09 Sądu Okręgowego w (...) oraz protokołów rozpraw przeprowadzonych w tej sprawie, które częściowo zostały do akt złożone na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, ale jedynie na okoliczności związane z przyczynami złożenia przez powódkę oświadczenia o zmianie powództwa. Przeprowadzenie tych dowodów nie godzi w zasadę bezpośredniości, skoro poczynione w tym zakresie ustalenia ograniczają się do stanowiska powódki wyrażonego w pozwie i oświadczeń stron na kolejnych rozprawach. Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do przeprowadzenia na wniosek pozwanej dowodu z wyroków Sądu Rejonowego w (...) wydanych w sprawach VII Ca 1028/12 i VII Ca 979/12 wraz z uzasadnieniami (k.1351) jako dotyczących innych stron, innej inwestycji i innego przedmiotu objętego rozstrzygnięciem.

W tym stanie rzeczy uznając apelację za uzasadnioną na podstawie art. 386§1 kpc orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania za I i II Instancję orzeczono jak w punkcie III na podstawie art.108§1 kpc i 98§1 kpc w zw z art. 391§1 kpc obciążając nimi pozwane spółki w całości zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy i pozostawiając, ich szczegółowe wyciszczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie I Instancji.

Oczywiste omyłki i niedokładności w zaskarżonym wyroku sprostowano na podstawie art. 350§3 kpc w zw z art.350§1 kpc.